

Ludwik Sawicki - Dyrektor Państwowego Muzeum Archeologicznego
w Warszawie.

/Pogadanka radiowa dla Polaków wygłoszona w radio moskiewskim/.

*tekst
nie w pełni*

Wielkie wydarzenia historyczne mają to do siebie, że stwarzają nową rzeczywistość, odmienną od tej, która je zrodziła. Są one jakby skokiem, przyspieszającym proces ewolucyjny narodów i ludzkości. Takim wielkim wydarzeniem historycznym była wojna ostatnia. Była nim przede wszystkim dla nas.

Zniszczenia, ofiary, ogrom cierpień doznanych - sprawiły, że w świadomości każdego, kto tę straszną wojnę przeżył, utrwaliło się poczucie, że niema i nie może być powrotu do przeszłości. Polska obecna, odradzająca się z gruzów i popielisk wojennych, jest inna. Jest inna - bo otaczający ją świat jest inny i droga rozwoju, na którą wkroczyła - jest inna.

Znamy jej kierunek i cel, do którego zmierza. To jednak nie wszystko, gdyż dla osiągnięcia zamierzonego celu potrzeba dźwignięcia wszelkich dziedzin naszego działania na wyższy, w stosunku do dawnego, poziom. Niema bowiem dziedzin ważniejszych i mniej ważnych - pierwszo i drugoplanowych, są jedynie mniej lub bardziej zaniedbane. Do tych ostatnich należała w Polsce przedwojennej nasza nauka. Nie doceniano jej znaczenia dla państwa, jej wartości dla życia gospodarczego i doniosłości jej roli jako czynnika kulturalnego. O stosunku do spraw nauki rządów sanacyjnych świadczy wymownie fakt, że troskę o zaspokojenie jej potrzeb i o jej rozwój w Polsce, powierzono Wydziałowi Nauki w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W Polsce Odrodzonej sprawy nauki, narówni z innymi, stanowią przedmiot stałej i szczególnej uwagi Rządu. Dowodem tego powołanie do życia Rady Naukowej oraz wydanie dekretu, czyniącego zadość potrzebie poprawy bytu materialnego ogółu pracowników naukowych.

Nauka polska jest w trakcie odbudowy swego aparatu organizacyjnego. Sprawa przeto, według jakich zasad odbudowa ta ma być dokonana, posiada pierwszorzędne znaczenie. Nie będzie dowodem

niewiary w możliwość samodzielnego rozwiązania tego zagadnienia zapoznanie się z doświadczeniem i osiągnięciami w tej dziedzinie w kraju, który dokonał przebudowy całego życia od podstaw. Przykład ten conajmniej będzie pouczający, a może dopomóc do sprecyzowania planu organizacji nauki w Polsce Odrodzonej, zrywającego z tradycją, stwarzającego natomiast nowe formy organizacyjne - zgodne z duchem czasu, zapewniające naszej nauce istotny, nieskrępowany rozwój w przyszłości.

Zagadnieniami organizacyjnymi nauki interesuję się od dawna. Obecnie zaś, dla każdego pracownika naukowego, który jest związany z jakimś konkretnym warsztatem pracy naukowej, są to zagadnienia robocze. Oto jest właściwa przyczyna mego przyjazdu do ZSRR. Celem jego jest : zapoznanie się z organizacją nauki i muzealnictwa, organizacją ochrony zabytków archeologicznych oraz zabytków przyrody, nawiązanie stosunków naukowych i wznowienie wymiany publikacji z centralnymi instytucjami naukowymi Związku Radzieckiego. Poza tem, pobyt mój w ZSRR daje mi sposobność pozyskania na drodze zakupów i wymiany literatury naukowej radzieckiej.

Wobec zniszczenia lub zrabowania licznych bibliotek naukowych prywatnych oraz bibliotek naszych Zakładów badawczych, odczuwany w Polsce, w sposób bardzo dotkliwy, brak literatury fachowej typu podręcznikowego i specjalnej. Publikacji z okresu wojennego niemal zupełnie nie znamy i nie posiadamy, w ciągu bowiem niemal 6 lat okupacji życie naukowe w Polsce było zahamowane. Sytuacja nauki radzieckiej była bez porównania lepsza. Główny jej ośrodek - Akademia Nauk ZSRR ani na chwilę nie przerywała swej twórczej działalności i może się wykazać poważnym dorobkiem naukowym okresu wojennego.

Wojnę z napastnikiem hitlerowskim wygrał żołnierz radziecki wspólnie z pracownikiem naukowym radzieckim, który go swą wiedzą i wynalazczością skutecznie wspomagał. To zwycięstwo, którym Nauka radziecka słusznie chlubić się może, poprzedziło inne, jakie odniosła, przez swój olbrzymi wkład, na froncie wewnętrznym - uprzemysłowienia i przygotowania kraju do walnej rozprawy. To są fakty, z których wynika jedynie słuszny wniosek : że w Związku Radzieckim znaczenie praktyczne i społeczne nauki jest należycie oceniane i nauka ma zapewnione warunki dla swego rozwoju. Państwo dając nauce wiele - wiele też od niej wymaga, a więc : aby nie traciła kontaktu z potrzebami życia bieżącego, aby działalność jej była twórcza i wydajna, i aby poziom tej

działalności był wysoki. Temu ostatniemu warunkowi zadośćczynić ma selekcja pracowników naukowych oraz zróżnicowanie hierarchiczne instytucji naukowych. W przeciwieństwie do Polski - w Związku Radzieckim nie ma kryzysu organizacyjnego nauki, są natomiast konkretne zadania i zagadnienia nad którymi pracują liczne zastępy pracowników naukowych w licznych zakładach badawczych. Pracują z entuzjazmem, a to jest oznaką, która zapowiada Nauce radzieckiej wielką przyszłość.

Ludwik Sawicki - Dyrektor Państwowego Muzeum Archeologicznego
w Warszawie.

/Pogadanka radiowa dla Polaków wygłoszona w radio moskiewskim/.

Wielkie wydarzenia historyczne mają to do siebie, że stwarzają nową rzeczywistość, odmienną od tej, która je zrodziła. Są one jakby skokiem, przyspieszającym proces ewolucyjny narodów i ludzkości. Takim wielkim wydarzeniem historycznym była wojna ostatnia. Była nim przede wszystkim dla nas.

Zniszczenia, ofiary, ogrom cierpień doznanych - sprawiły, że w świadomości każdego, kto tę straszną wojnę przeżył, utrwaliło się poczucie, że niema i nie może być powrotu do przeszłości. Polska obecna, odradzająca się z gruzów i popiołów wojennych, jest inna. Jest inna - bo otaczający ją świat jest inny i droga rozwoju, na którą wkroczyła - jest inna.

Znany jej kierunek i cel, do którego zmierza. To jednak nie wszystko, gdyż dla osiągnięcia zamierzonego celu potrzeba dźwignięcia wszelkich dziedzin naszego działania na wyższy, w stosunku do dawnego, poziom. Niema bowiem dziedzin ważniejszych i mniej ważnych - pierwsze i drugoplanowych, są jedynie mniej lub bardziej zaniedbane. Do tych ostatnich należała w Polsce przedwojennej nasza nauka. Nie doceniano jej znaczenia dla państwa, jej wartości dla życia gospodarczego i doniesłości jej roli jako czynnika kulturalnego. O stosunku do spraw nauki rządów sanacyjnych świadczy wymownie fakt, że troskę o zaspokojenie jej potrzeb i o jej rozwój w Polsce, powierzono Wydziałowi Nauki w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W Polsce Odrodzonej sprawy nauki, narówni z innymi, stanowią przedmiot stałej i szczególnej uwagi Rządu. Dowodem tego powołanie do życia Rady Naukowej oraz wydanie dekretu, czyniącego zadość potrzebie poprawy bytu materialnego ogółu pracowników naukowych.

Nauka polska jest w trakcie odbudowy swego aparatu organizacyjnego. Sprawa przeto, według jakich zasad odbudowa ta ma być dokonana, posiada pierwszorzędne znaczenie. Nie będzie dowodem

niewiary w możliwość samodzielnego rozwiązania tego zagadnienia zapoznanie się z doświadczeniem i osiągnięciami w tej dziedzinie w kraju, który dokonał przebudowy całego życia od podstaw. Przykład ten conajmniej będzie pouczający, a może dopomóc do sprecyzowania planu organizacji nauki w Polsce Odrodzonej, zrywającego z tradycją, stwarzającego natomiast nowa formy organizacyjne - zgodne z duchem czasu, zapewniające naszej nauce istotny, nieskrępowany rozwój w przyszłości.

Zagadnieniami organizacyjnymi nauki interesuję się od dawna. Obecnie zaś, dla każdego pracownika naukowego, który jest związany z jakimś konkretnym warsztatem pracy naukowej, są to zagadnienia robocze. Oto jest właściwa przyczyna mego przyjazdu do ZSRR. Celem jego jest : zapoznanie się z organizacją nauki i muzealnictwa, organizacją ochrony zabytków archeologicznych oraz zabytków przyrody, nawiązanie stosunków naukowych i wznowienie wymiany publikacji z centralnymi instytucjami naukowymi Związku Radzieckiego. Poza tem, pobyt mój w ZSRR daje mi sposobność pozyskania na drodze zakupów i wymiany literatury naukowej radzieckiej.

Wobec zniszczenia lub zrabowania licznych bibliotek naukowych prywatnych oraz bibliotek naszych Zakładów badawczych, odczuwany w Polsce, w sposób bardzo dotkliwy, brak literatury fachowej typu podręcznikowego i specjalnej. Publikacji z okresu wojennego niemal zupełnie nie znamy i nie posiadamy, w ciągu bowiem niemal 6 lat okupacji życie naukowe w Polsce było zahamowane. Sytuacja nauki radzieckiej była bez porównania lepsza. Główny jej ośrodek - Akademia Nauk ZSRR ani na chwilę nie przerywała swej twórczej działalności i może się wykazać poważnym dorobkiem naukowym okresu wojennego.

Wojnę z napastnikiem hitlerowskim wygrał żołnierz radziecki wspólnie z pracownikiem naukowym radzieckim, który go swoją wiedzą i wynalazczością skutecznie wspomagał. To zwycięstwo, którym Nauka radziecka słusznie chlubić się może, poprzedziło inne, jakie odniosła, przez swój olbrzymi wkład, na froncie wewnętrznym - uprzemysłowienia i przygotowania kraju do walnej rozprawy. To są fakty, z których wynika jedynie słuszny wniosek : że w Związku Radzieckim znaczenie praktyczne i społeczne nauki jest należycie oceniane i nauka ma zapewnione warunki dla swego rozwoju. Państwo dając nauce wiele - wiele też od niej wymaga, a więc : aby nie traciła kontaktu z potrzebami życia bieżącego, aby działalność jej była twórcza i wydajna, i aby poziom tej

działalności był wysoki. Temu ostatniemu warunkowi zadośćczynić ma selekcja pracowników naukowych oraz zróżnicowanie hierarchiczne instytucji naukowych. W przeciwieństwie do Polski - w Związku Radzieckim nie ma kryzysu organizacyjnego nauki, są natomiast konkretne zadania i zagadnienia nad którymi pracują liczne zastępy pracowników naukowych w licznych zakładach badawczych. Pracują z entuzjazmem, a to jest oznaką, która zapowiada ~~na~~auce radzieckiej wielką przyszłość.